



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Więzienne macierzyństwo : studium socjopedagogiczne - recenzja

**Author:** Danuta Raś

**Citation style:** Raś Danuta. (2018). Więzienne macierzyństwo : studium socjopedagogiczne - recenzja. "Chowanna" (T. 1, (2018), s. 327-334).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



**Agata Matysiak-Błaszczyk: *Więzienne macierzyństwo.***  
***Studium socjopedagogiczne.*** Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2016,  
286 s., ISBN 978-83-232-3045-8

Macierzyństwo jest okresem szczególnym. Przestajemy być zajęci własnym życiem, zdrowiem i atrakcyjnym wyglądem ciała, nasza uwaga kieruje się na kogoś innego. Matka, którą stała się niedawna dziewczyna, musi zająć się jeszcze kimś drugim, a nawet podporządkować mu swoje własne życie. Nie tylko musi to zrobić – bo dziecko jest bezbronne, niezaradne i bez jej opieki nie przeżyje, ale także pragnie instynktownie koncentrować się na dziecku, które dla niej staje się kimś najważniejszym.

W sytuacji, gdy kobieta jest osobą osadzoną w więzieniu, dochodzi do konfliktu między rolą matki, realizacją siebie w zakresie podstawowym dla ludzi jako istot biologicznych i społecznych oraz rolą osoby izolowanej, pozbawionej wolności i związanych z tym praw, odrzuconej przez praworządne społeczeństwo. Ten konflikt ról – realizacji w macierzyństwie oraz wypełniania narzuconej roli więźnia – dla kobiety jest szczególnie dotkliwy. Rola ojca, choć istotna, jest innego rodzaju, więc ojca z dzieckiem realizuje się w odmienny sposób. Mężczyźni w roli ojca i osadzonego nie odczuwają tego konfliktu tak dotkliwie z racji podstawowych uwarunkowań biologicznych związanych z ciążą, porodem, opieką nad nowo narodzonym dzieckiem, co wiąże się ze zmianami w obrębie ciała, z gwałtownymi zmianami hormonalnymi warunkującymi szereg zachowań matki wobec dziecka oraz zmianą jej sytuacji społecznej.

Opieka nad dzieckiem, ochrona potomstwa, troska o jego życie, zdrowie i rozwój jest wspólna dla całego świata zwierząt, w tym czło-

wieka. Z tej ważnej misji życiowej zostają „wytracone” kobiety, które zostały w tym czasie skazane na karę pozbawienia wolności. Na ogół więzień osadzony w zakładzie karnym kojarzy się z mężczyzną, a przecież w tych szczególnych uwarunkowaniach życiowych, biologicznych i społecznych znaleźć się mogą także kobiety.

Tym trudnym, ważnym oraz specyficznym problemem zajęła się dr Agata Matysiak-Błaszczyk w pracy *Więzienne macierzyństwo*. Praca ta wymagała od autorki podwójnych kompetencji – z jednej strony umiejętności rozpoznania sytuacji życiowej i biologicznej kobiety – matki nowo narodzonego dziecka, z drugiej – znajomości sytuacji i roli więźnia kobiety. Prezentowane w pracy badania jakościowe, zgodnie ze słusznym założeniem ich autorki, stanowiły uzupełnienie badań ilościowych.

Matysiak-Błaszczyk w pierwszej części swojej pracy koncentruje się na jurystycznych przesłankach wykonywania kary pozbawienia wolności, natomiast badania właściwe przedstawia w formie monografii badanej instytucji, czyli zakładu karnego dla kobiet – są to monografie kobiet należących do konkretnej kategorii – matek osadzonych w instytucji izolacyjnej. Jak pisze autorka: „Przygotowanie metodologicznego projektu badań własnych nie było kwestią łatwą i oczywistą [...]. Specyfika sytuacji uwięzionych kobiet, które pozostają w tych warunkach w aktywnie pełnionych rolach macierzyńskich, nie może pozostać przedstawiona wyłącznie w świetle ilościowo przeanalizowanego materiału faktograficznego” (s. 113).

Zdaniem autorki książki, badania o charakterze makro, zgodnie z koncepcją Randalla Collinsa (zaakceptowaną przez Agnieszkę Gromkowską-Melosik), mogą być interpretowane tylko w charakterze mikrosytuacji, stanowiących punkt wyjścia wszystkich działań społecznych i dowodów socjologicznych (s. 114). Takie podejście metodologiczne pozwoliło na przedstawienie obiektywnej sytuacji kobiet w zakładzie karnym. Główna wartość recenzowanej pracy polega jednak na przedstawieniu subiektywnej sytuacji matek w więzieniu. W badaniach jakościowych dochodzi do swoistej jedności badacza z poznawanym światem. Nie ma tu podziału na świat poznającego i świat poznawanego. Badacz stosujący taką metodologię zakłada subiektywny charakter własnej wiedzy i poznania. Metody badawcze w badaniach jakościowych pozwalają wnikliwie penetrować badane zjawisko. Ceną za tę pogłębioną wiedzę jest stosowanie technik o niskim poziomie standaryzacji. Z uwagi na bogatą wiedzę uzyskaną z zastosowania technik badań jakościowych dotyczącą rozumienia sytuacji emocjonalnej i społecznej osób badanych oraz ich subiektywnego odbioru zaistniałych zdarzeń techniki te zyskują jednak wielu zwolenników, wzrasta liczba

teoretyków poszczególnych dyscyplin naukowych traktujących metodę jakościową jako wiarygodny sposób poznawania świata<sup>1</sup>.

Badań jakościowych rzeczywistości społecznej dokonuje się przy zastosowaniu narzędzi miękkich, elastycznych, którymi można bezpośrednio dotrzeć do świata; narzędzia te można łatwo zmieniać i przekształcać, co umożliwia uwzględnianie w toku badań nieprzewidywanych wcześniej aspektów.

Jak stwierdza autorka omawianej pracy, w trakcie konceptualizacji badań założyła, że przeszłość biograficzna więziennych matek wpłynęła zasadniczo na ich terażniejszość, natomiast pobyt matek oraz ich dzieci w zakładzie karnym, w izolacji będzie silnie determinował ich – matek i dzieci – przyszłość (s. 116).

Matki w zakładzie karnym są szczególnie narażone na negatywny wpływ pobytu w placówce na ich życie z uwagi na podatność osadzonych na stres i ich sytuację psychobiologiczną. Osadzone kobiety swoje negatywne stany emocjonalne przekazują dziecku w okresie ciąży, niemowlęstwa i wczesnego dzieciństwa. Jak dowiodły współczesne badania lekarzy i genetyków, trauma rodziców bezpośrednio wpływa na potomstwo poprzez zmiany epigenetyczne w komórkach jajowych. Nawet wtedy, gdy ciąża przebiega prawidłowo, możemy odziedziczyć lęki, podatność na zaburzenia nastroju i wcześniejsze traumatyczne przeżycia swoich przodków. Cierpiący rodzice prawdopodobnie uwrażliwiają swoje dzieci na działanie różnych czynników stresowych działających na te dzieci w późniejszym życiu. Osoby, które przeżywają przewlekły stres (PTSD), przekazują potomstwu szereg niekorzystnych cech. Dzieci tych osób mogą mieć na przykład niską wagę urodzeniową, zespół metaboliczny i inne choroby<sup>2</sup>.

Negatywnie na matki – i dziecko – wpływa przełudnienie więzień i mała przestrzeń „życiowa” (mieszkalna) przewidziana dla jednej osoby. W Polsce norma ta wynosi 3 m<sup>2</sup> na jednego mieszkańca celi (dla kobiet 4 m<sup>2</sup>), natomiast w krajach Europy Zachodniej normy te są dwukrotnie wyższe (7–10 m<sup>2</sup>). Zagęszczenie osadzonych wpływa na

---

<sup>1</sup> *Metodologiczne problemy tworzenia wiedzy w pedagogice. Oblicza akademickiej praktyki.* Red. J. Piekar ski, D. Urban i ak - Zają c, K.J. Sz mid t. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2010.

<sup>2</sup> J. Jo ś k o - O c h o j s k a: *Dziedziczenie traumy. Epigenetyczny „list” do przyszłych pokoleń.* W: *Medyczne i społeczne aspekty traumy / Medical and Social Aspects of Trauma.* Red. J. Jo ś k o - O c h o j s k a. Katowice: Śląski Uniwersytet Medyczny, 2016, s. 12–13.

powstawanie konfliktów wywołanych agresją. W więzieniach wymogi dotyczące życia fizycznego i psychicznego nie są spełniane<sup>3</sup>.

Negatywny wpływ na tę niekorzystną dla matki i dziecka sytuację dodatkowo mają takie czynniki, jak: patologiczne środowisko kobiet skazanych, przemoc, agresywne zachowania oraz niska wiedza i brak umiejętności wychowawczych przekazywanych przez rodzinę pochodzenia, aprobata bicia („klapsów”) i karania dzieci<sup>4</sup>. Podjęcie badań nad warunkami pobytu, zdrowiem psychofizycznym osadzonych kobiet i ich wiedzą, kompetencjami i umiejętnościami wychowawczymi wydaje się jak najbardziej uzasadnione.

Problem podjęty w badaniach Agaty Matysiak-Błaszczyk z wymienionych względów zasługuje na szczególną uwagę. *Więzienne macierzyństwo. Studium socjopedagogiczne* to praca uwzględniająca zarówno kontekst teoretyczny badanego problemu – czyli procesy socjalizacyjne, zachowania dewiacyjne i relacje jednostka – środowisko (rozdział 1), jak i analizę praktyk macierzyńskich w warunkach polskich zakładów karnych (rozdział 2) oraz prawne podstawy wykonywania kary pozbawienia wolności wobec kobiet w sytuacji ich aktywnego macierzyństwa w trakcie odbywania kary (rozdział 3). Część teoretyczna napisana jest w sposób interesujący, a zarazem wyczerpujący, opiera się na bogatym materiale pedagogiczno-socjologicznym i prawnym, tak że czytelnik po lekturze tej części dysponować może bogatą wiedzą, uporządkowaną w sposób logiczny, co daje dobre przygotowanie do lektury dalszej części pracy.

W części metodologicznej (rozdział 4) zamieszczono opis planowania badań, uzasadnienie wyboru metody biograficznej, terenu badań i wprowadzenie do dalszej części omawianej pracy. Jest to szczególnie cenne dla młodych naukowców, gdyż daje jasny opis badań i sposobu, w jaki zostały uzyskane wyniki będące przedmiotem analizy (rozdziały 5 i 6).

---

<sup>3</sup> A. Nawój-Śleszyński: *Przeludnienie więzień w Polsce. Przyczyny, następstwa i możliwości przeciwdziałania*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013, s. 54–59.

<sup>4</sup> E. Jarosz: *Przemoc w wychowywaniu. Między prawnym zakazem a społeczną akceptacją. Monitoring Rzecznika Praw Dziecka*. Warszawa: Rzecznik Praw Dziecka, 2015. [http://brpd.gov.pl/sites/default/files/przemoc\\_w\\_wychowaniu\\_raport\\_ewa\\_jarosz\\_2014\\_0.pdf](http://brpd.gov.pl/sites/default/files/przemoc_w_wychowaniu_raport_ewa_jarosz_2014_0.pdf) [25.05.2018], s. 65; M. Noszczyk-Bernasiewicz: *Kto jest moim tatą? Kto jest moją mamą? Multistrukturowość rodzin pochodzenia nieletnich z zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich*. W: *Współczesne uwarunkowania i wzory procesów resocjalizacji, reintegracji, inkluzyj*. Red. K. Marzec-Holka, K. Mirosław-Nawrocka, J. Molenda. Warszawa: Wydawnictwo APS, 2014.

Część badawcza stanowi najbardziej interesującą część pracy. Zawiera historię indywidualnych ludzkich doświadczeń i narracje biograficzne, które autorka książki traktuje jako rekonstrukcję wspomnień osadzonych, opowiadanych w konkretnej rzeczywistości społecznej. Na ich przeżyciach i doświadczeniach kreowana jest własna rzeczywistość badanych kobiet. Jest to subiektywna rekonstrukcja życia osadzonych.

Jako jeden z pierwowzorów podejścia autobiograficznego w badaniach nad życiem przestępców osadzonych w zakładzie karnym można wspomnieć przedstawioną na konkurs w okresie międzywojennym pracę, która ukazała się staraniem poznańskiego środowiska akademickiego (UAM) i profesora Stanisława Kowalskiego<sup>5</sup>. Autorem pamiętnika *Żywoć własny przestępcy* jest Urke-Nachalnik (właśc. Icek Boruch Farbarowicz), który opisał historię swojego życia – człowieka osadzonego w więzieniu.

Agata Matysiak-Błaszczyk pozyskiwała materiał do swoich badań od osadzonych w Zakładzie Karnym w Krzywańcu kobiet matek. Metoda została wybrana w sposób w pełni uzasadniony i trafny. Dzięki niej autorka mogła „śledzić” scenariusze biograficzne osadzonych matek z uwzględnieniem ich „prywatnych zapamiętanych światów”, a ponadto dokonać diagnozy systemu społecznego instytucji, dążyć do rozpoznania zarówno sukcesów, jak i niepowodzeń wychowawczych (s. 121-122). W monografii pedagogicznej – a taką jest omawiana praca – chodzi o to, aby udokumentować, że badana instytucja jest dobrym, efektywnym rozwiązaniem (bądź nie). Od więzienia oczekuje się wykonania kary, resocjalizacji osadzonych matek i zapewnienia ich dzieciom optymalnych warunków do opieki i rozwoju.

W recenzowanej pracy autorka z wielką starannością przedstawiła szereg danych dotyczących warunków odbywania kary, życia osadzonych matek i ich dzieci. W pracy zawarte są szczegółowe dane liczbowe obrazujące badany problem pod względem ilościowym (materiał statystyczny, dane z dokumentacji matek i dzieci itp.).

Pewien niedosyt budzi rozdział dotyczący resocjalizacji matek (s. 174-176), traktujący o problemach pracy „megawychowawców”, którzy muszą być „z urzędu” autorytetem i dla matek, i dla dzieci. Jest to rola trudna, podwójna. Wychowawca musi mieć, jak się niejednokrotnie podkreśla, kompetencje techniczne i praktyczno-moralne<sup>6</sup>. W wypad-

---

<sup>5</sup> Urke-Nachalnik: *Życiorys własny przestępcy*. Przedmowa S. Błachowski. Oprac. S. Kowalski. Poznań: Towarzystwo Opieki nad Więźniem „Patronat”. Oddział Rawicz, 1933.

<sup>6</sup> M. Heine: *Ewolucja modelu kształcenia pedagogów resocjalizacyjnych a nabywanie przez nich kompetencji zawodowych*. W: *Tradycje i perspektywy op-*



ku pracy z osadzonymi matkami i ich dziećmi – co jest nieuniknione z uwagi na ich pobyt w zakładzie karnym – wychowawcy penitencjarni muszą być „megamatkami”, to oni mają głos decydujący w wychowaniu dzieci i opiece nad nimi (jako że matki są osadzone). Jak wychowawcy wywiązują się z tej roli? Nie jest mi wiadomo, aby przygotowywano w jakiś szczególny sposób przyszłych wychowawców do pracy z tą kategorią podopiecznych ani na studiach, ani w trakcie pracy. Jeśli wychowawcami są osoby młode, niemające własnych dzieci, niewątpliwie praca z nimi rodzi wiele nowych i trudnych problemów.

Wychowawca musi akceptować podopiecznego takim, jaki on jest, ale jednocześnie dążyć do jego zmiany i być gotowy do udzielenia mu pomocy, musi być modelem dla podopiecznych. Reakcje emocjonalne wychowawcy wywołują pojawienie się określonych emocji u podopiecznych<sup>7</sup>. Wychowawcy muszą pracować ze skazanymi (resocjalizować ich) z uwzględnieniem własnych emocji i emocji podopiecznych.

Byłoby interesujące, gdyby autorka poświęciła tym zagadnieniom więcej miejsca. To jednak wymagałoby szerszych, odrębnych badań.

Analiza narracji kobiet (rozdział 6) stanowi najbardziej wartościową poznawczo część omawianej pracy. Zawiera liczne przykłady historii życia badanych kobiet przedstawione według przyjętego „klucza” przez autorkę. Narracje zostały podzielone zgodnie z chronologią – dotyczą poszczególnych okresów życia (od dzieciństwa do planów po opuszczeniu więzienia) (s. 178). Być może wprowadzenie innego podziału, na przykład uszeregowanie narracji pod kątem przeżyć kryzysowych skazanych matek, stanowiłoby materiał badawczy bardziej interesujący i bliższy emocjom, realnym odczuciom i przełomowym wydarzeniom w życiu badanych. A tak z przedstawionego podziału wynika, że zdaniem autorki, problem niedostosowania, przestępczości i podatności badanych na demoralizację tkwi w etapach ich życia.

Momenty zwrotne w życiu badanych matek nie zostały w konsekwencji przyjęcia takiego podziału z należytą wyrazistością dostrzeżone i wyodrębnione.

Próby typologii „więziennych matek” (s. 180) dokonano przed analizą materiału badawczego, a nie na jej podstawie, co utrudniło jego interpretację. Typowy dla nauk ścisłych sposób analizy materiału jakościowego zebranego w rzeczywistości penitencjarnej (wychowawczej) w pewien sposób ogranicza analizę uzyskanych treści, które mogą być

---

*tymalizowania profilaktyki społecznej oraz resocjalizacji.* Red. D. Kowalczyk, A. Szecówka, P. Kwiatkowski. Wrocław: Oficyna Wydawnicza „Atut” – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2015, s. 59.

<sup>7</sup> R. Opora: *Resocjalizacja. Wychowanie i psychokorekcja nieletnich niedostosowanych społecznie.* Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2010, s. 34–35.

znacznie bogatsze i nie pasować do przyjętego podziału. To raczej sam materiał musi określać przyjęte kategorie i schematy, w przeciwnym razie uzyskana wiedza będzie schematyczna, niepełna i „nienowa”.

Nadanie przez Matysiak-Błaszczyk każdej historii motta, które uwytkukla decydujący czynnik w życiu osadzonej, stanowi wartościowy, jednostkowy przykład jakościowej interpretacji.

*Interpretacja uzyskanych wyników badań* stanowi ważną, podsumowującą część pracy. Czytelnik ma jednak po lekturze tej i kolejnej części (*Rekomendacje dla praktyki i polityki karnej*) pewien niedosyt. Ta najcenniejsza część pracy jest stosunkowo (w porównaniu na przykład z częścią pierwszą) niewielka, ma tylko 18 stron (s. 249–266), z czego na kilku przedstawiono poglądy innych autorów. Ich stanowiska, dość jednostronne, powinny znaleźć się raczej w części wstępnej monografii, a część wynikowa pracy powinna raczej koncentrować się na porządkowaniu zebranego materiału. Rozproszone dane warto było uporządkować według punktów – istotnych wniosków wynikających z zebranego materiału (na przykład nie przytaczać danych, że „tych kobiet było trzy”, „a tych osiem”). Czytelnik czeka na autorskie stanowisko. Jaką wiedzę autor książki uzyskał? Jakie ważne wnioski wyciągnął? Odpowiedzi na te pytania warto ująć w kilku krótkich punktach, aby żmudnej analizy zebranych w tym rozdziale danych czytelnik nie musiał dokonywać sam, a jedynie bogatszy o wiedzę z omawianej monografii mógł koncentrować się na innych, kolejnych problemach z zakresu resocjalizacji i penitencjarystyki.

Wskazania dotyczące readaptacji skazanych (s. 265) mają dość ogólny charakter, nie wynikają z przeprowadzonych badań własnych, a raczej z analizy literatury (z części teoretycznej pracy). Nie wiadomo, w jakim zakresie słuszność owych wskazań została potwierdzona w badaniach przedstawionych w *Więziennym macierzyństwie* i która z przedstawionych propozycji readaptacji skazanych jest – zdaniem autorki – najważniejsza w świetle przedstawionych badań własnych.

Należy uznać, że praca dr Agaty Matysiak-Błaszczyk stanowi bardzo wartościowy przykład analizy penitencjarnej rzeczywistości więziennej, opiera się na dokładnych badaniach, udokumentowanych w pracy, i rzetelnej analizie materiału badawczego. Ten interesujący materiał obrazuje rzeczywistość więzienną i pozawięzienną. Analizowana praca skłania do refleksji pedagogicznej i społecznej, stanowi inspirację do dalszych badań i przeprowadzania korekty rzeczywistości społecznej i penitencjarnej, do czego nakłania autorka.

Dodatковым walorem pracy jest widoczne zaangażowanie autorki w badanie. Sprawia ono, że publikacja może być czytana z zaangażowaniem i budzić refleksję nad problemem rodziny wykluczenia, rzeczywistości zakładu karnego i pracy kadry penitencjarnej.



## Bibliografia

- Heine M.: *Ewolucja modelu kształcenia pedagogów resocjalizacyjnych a nabywanie przez nich kompetencji zawodowych*. W: *Tradycje i perspektywy optymalizowania profilaktyki społecznej oraz resocjalizacji*. Red. D. Kowalczyk, A. Szecówka, P. Kwiatkowski. Wrocław: Oficyna Wydawnicza „Atut”-Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2015.
- Jarosz E.: *Przemoc w wychowywaniu. Między prawnym zakazem a społeczną akceptacją*. *Monitoring Rzecznika Praw Dziecka*. Warszawa: Rzecznik Praw Dziecka, 2015. [http://brpd.gov.pl/sites/default/files/przemoc\\_w\\_wychowaniu\\_raport\\_ewa\\_jarosz\\_2014\\_0.pdf](http://brpd.gov.pl/sites/default/files/przemoc_w_wychowaniu_raport_ewa_jarosz_2014_0.pdf) [25.05.2018].
- Medyczne i społeczne aspekty traumy / Medical and Social Aspects of Trauma*. Red. J. Jośko-Ochojska. Katowice: Śląski Uniwersytet Medyczny, 2016.
- Metodologiczne problemy tworzenia wiedzy w pedagogice. Oblicza akademickiej praktyki*. Red. J. Piekarski, D. Urbaniak-Zajęc, K.J. Szmidt. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2010.
- Nawój-Śleszyński A.: *Przeludnienie więzień w Polsce. Przyczyny, następstwa i możliwości przeciwdziałania*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013.
- Noszczyk-Bernasiewicz M.: *Kto jest moim tatą? Kto jest moją mamą? Multistrukturalność rodzin pochodzenia nieletnich z zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich*. W: *Współczesne uwarunkowania i wzory procesów resocjalizacji, reintegracji, inkluzji*. Red. K. Marzec-Holka, K. Mirosław-Nawrocka, J. Molenda. Warszawa: Wydawnictwo APS, 2014.
- Opóra R.: *Resocjalizacja. Wychowanie i psychokorekcja nieletnich niedostosowanych społecznie*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2010.
- Urke-Nachalnik: *Życiorys własny przestępcy*. Przedmowa S. Błachowski. Oprac. S. Kowalski. Poznań: Towarzystwo Opieki nad Więźniem „Patronat”. Oddział Rawicz, 1933.

Danuta Raś